

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2022r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
------------------------	------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2022r., na posiedzeniu niejawnym, w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko E. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 maja 2021r., sygn. akt VIII GC 276/20

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz pozwanej E. G. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Artur Kowalewski

Sygn. akt I AGa 109/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) spółka akcyjna w W. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy przeciwko E. G. domagał się zapłaty przez pozwaną na jego rzecz kwoty 196.351,61 złotych wraz z odsetkami cywilnoprawnymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, a nadto kosztów procesu. W uzasadnieniu żądania pozwu wskazał, że strony łączyła umowa pożyczki nr (...) z dnia 30 stycznia 2015 r. którą wypowiedział na skutek zaległości w płatnościach wzywając pozwaną do zapłaty niespłaconej pożyczki wraz z odsetkami, a następnie skierował do niej przedsądowe wezwania do zapłaty, wskazując na możliwość polubownego rozwiązania sprawy. Pozwana nie podjęła negocjacji, nie dokonała spłaty wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy, a więc wystawiony został w dniu 13 maja 2019 r. Wyciąg z Ksiąg Banku nr (...) a sprawę skierowano na drogę postępowania sądowego.

Po uchynieniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 13 sierpnia 2019 r. (sygn. akt VIII GNc 260/19) Sąd Okręgowy w Szczecinie skierował sprawę do rozpoznania z pominięciem przepisów o postępowaniu nakazowym (sygn. akt VIII GC 276/20).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana wskazała, że powód nie wykazał opóźnienia pozwanej w spłacie zobowiązań, ani skuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki.

Wyrokiem z dnia 26 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu (sygn. akt: VIII GC 276/20).

Z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd oparł rozstrzygnięcie sporu na następujących (uznanych za udowodnione lub bezsporne) okolicznościach faktycznych:

W dniu 30 stycznia 2015 r. powód zawarł z pozwaną, w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, umowę pożyczki nr (...) na mocy, której (...) Bank (...) spółka akcyjna w W. udzielił E. G. pożyczki pieniężnej w kwocie 250 000 złotych na zasadach określonych w umowie, na okres od dnia 30 stycznia 2015 r. do 30 stycznia 2030 r. która postawiona została do dyspozycji pożyczkobiorcy w dniu 30 stycznia 2015 r. na jego rachunku bieżącym. Spłata pożyczki miała nastąpić w 180 ratach miesięcznych, w tym 179 płatnych w kwotach po 1 390 zł do dnia 30 grudnia 2029 r., a ostatnia rata w kwocie 1.190 zł płatna w dniu wymagalności pożyczki.

Pismem z dnia 26 listopada 2018 r. Bank wypowiedział pozwanej umowę pożyczki nr (...) z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, informując o stanie zadłużenia i wzywając ją do zapłaty zadłużenia najpóźniej do dnia upływu okresu wypowiedzenia informując, że po tym okresie kredyt stanie się w całości wymagalny, a Bank będzie uprawniony do naliczenia odsetek za opóźnienie w spłacie. Wypowiedzenie zostało odebrane przez pozwaną w dniu 3 grudnia 2018 r.

W dniu 18 marca 2019 r. pozwana skierowała do Banku pismo z prośbą o restrukturyzację zadłużenia i przywrócenie harmonogramu spłat dwóch różnych kredytów w tym pożyczki nr (...). Swoją prośbę pozwana motywowała ciężką chorobą, która uniemożliwiła pozwanej pracę i spłatę zadłużenia. Jednocześnie wskazała, że obecnie po przebytej terapii wróciła do pracy.

Pismem z dnia 22 marca 2019 r. Bank wezwał pozwaną do zapłaty zadłużenia. Pozwana pismo odebrała w dniu 1 kwietnia 2019 r.

Następnie w skierowanym do pozwanej piśmie z dnia 2 kwietnia 2019 r. Bank wskazał, iż nie ma podstaw do przyznania kredytu restrukturyzacyjnego z uwagi na zbyt mały dochód pozwanej w kontekście jej obciążeń oraz z powodu złej historii kredytowej i aktywnych zajęć komorniczych prowadzonych wobec pozwanej.

W dniu 13 maja 2015 r. Bank wystawił Wyciąg z Ksiąg Banku Nr (...), z którego wynika, że pozwana jest zobowiązana do zapłaty na rzecz Banku łącznej kwoty 196.351,61 złotych z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 30 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że dokonał ustaleń faktycznych w całości w oparciu o złożone przez powodowy Bank dokumenty, które pozostawały niesporne co do tego, że strony łączyła umowa pożyczki nr (...) z dnia 30 stycznia 2015 r., powód wypowiedział umowę, a następnie wystawiony został Wyciąg z Ksiąg Banku. Sąd wskazał, że pozwana nie zaprzeczyła, że powstała zaległość w spłacie pożyczki, natomiast kwestionowała wysokość tego zadłużenia podnosząc, iż Bank nie wykazał tej wysokości, a nadto że pozwana przeczyła również wymagalności roszczenia wskazując na brak skuteczności dokonanego wypowiedzenia. Sąd podkreślił zatem, że sporną pozostawała kwestia skuteczności wypowiedzenia przez Bank umowy pożyczki, a w konsekwencji wymagalności roszczenia i wysokości zadłużenia.

Dokonując oceny prawnej żądań pozwu w kontekście podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powództwo zostało przez powoda oparte o przepis art. 75 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1876 ze zm.), przy powołaniu się na wypowiedzenie umowy dokonane przy zachowaniu 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Sąd Okręgowy uznał, że wypowiedzenie to nie mogło być jednak uznane za skuteczne albowiem doszło do naruszenia przez bank art. 75c prawa bankowego, który wyklucza bankom swobodę wypowiedzenia umów, gdy kredytobiorca czy pożyczkobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą, które najpierw winne są

doręczyć wezwanie w trybie art. 75c ust. 1 i 2 oraz poczekać do upływu terminu nie krótszego niż 14 dni roboczych, a dopiero po upływie tego terminu i pod warunkiem niezłożenia przez kredytobiorcę/pożyczkobiorcę wniosku o restrukturyzację mogą złożyć oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że w przypadku, gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Sąd podkreślił, że powód nie poprzedził wypowiedzenia umowy pouczeniem pozwanej o prawie złożenia wniosku o restrukturyzację, choć miał taki obowiązek. Nie wykazał, aby skutecznie doręczył pozwanej jakiegokolwiek wezwanie do zapłaty z daty poprzedzającej wypowiedzenie umowy, pozwana zaprzeczyła, aby przesłanki niezbędne do wypowiedzenia umowy pożyczki, o których mowa w przepisach art. 75 c prawa bankowego zostały spełnione. Nadto Sąd pierwszej instancji dostrzegł, że bank w odniesieniu do innych pism kierowanych do pozwanej dołączał dowód ich doręczenia pozwanej, czego nie uczynił w przypadku wezwania z zachowaniem wymogów z art. 75 c ustawy Prawo bankowe, a ta kierowane do niej pisma odbierała osobiście, o czym świadczyło potwierdzenie własnoręcznym podpisem. W ocenie Sądu nie było wystarczające dla udowodnienia faktu doręczenia wezwania przedłożenie kopii książki nadawczej z 9 lipca 2018 r., z odrębną adnotacją naniesioną już po wykonaniu kopii (prawdopodobnie dla celów procesowych, po upływie blisko trzech lat), że jedna z przesyłek kierowanych do E. G. dotyczy „umowy (...)”. Z książki nadawczej w żaden sposób nie wynikało oznaczenie przesyłki kierowanej do adresata, nie została zachowana również kolejność kart, a strona z odnotowaną przesyłką kierowaną do E. G. nie została opatrzona pieczęcią banku. Dodał nadto, że żadne z przedłożonych pism Banku nie było datowane na dzień 9 lipca 2018 r.

W świetle powyższego, wobec braku pouczenia pozwanej o prawie złożenia wniosku o restrukturyzację powód, wypowiadając umowę z 30 stycznia 2015 r., z naruszeniem art. 75c ustawy Prawo bankowe, dokonał czynności sprzecznej z prawem, a więc nieważnej na gruncie art. 58 § 1 k.c. Dla Sądu Okręgowego oznaczało to, że wypowiedzenie umowy przez Bank było nieskuteczne, a strony nadal wiązała umowa.

Okoliczność, że pozwana się z niej nie wywiązywała zgodnie z umową, zdaniem Sądu Okręgowego nie dawała podstawy do uwzględnienia żądania pozwu opartego na twierdzeniu, że w wyniku wypowiedzenia zasadne było roszczenie dochodzone pozwem. Powództwo podlegało więc oddaleniu.

Na marginesie Sąd I instancji odnosząc się do pisma pozwanej z dnia 18 marca 2019 r. wskazał, że nie ma ono znaczenia dla oceny skuteczności wypowiedzenia umowy, gdyż wysłane zostało po wypowiedzeniu umowy, nie stanowiąc zatem odpowiedzi na informację banku o możliwości restrukturyzacji zadłużenia.

W odniesieniu do wysokości dochodzonych roszczeń, Sąd Okręgowy wskazał, że przedstawiony przez powoda na tę okoliczność wyciąg z ksiąg rachunkowych banku stanowi dokument prywatny, a więc powód, jako strona, która chciała z niego skorzystać, winien wykazać jego prawdziwość, a ten do końca procesu nie przedstawił żadnych nowych dowodów np. wyciągu z konta kredytobiorcy, wycień, jak również dokonywanych wpłat i sposobu ich zaliczania i księgowania na kapitał jak i na odsetki. W świetle powyższego sam wyciąg z ksiąg banku, nie mógł zatem w sposób pewny statuować wysokości zobowiązania pozwanej, skoro ta ostatnia zakwestionowała wysokość roszczenia.

Reasumując, Sąd I instancji wskazał, że wypowiedzenie umowy pismem z 26 listopada 2018 r. było nieważne i nie spowodowało wymagalności roszczenia powoda, którego wysokości nie sposób było określić, na podstawie zaferowanego materiału dowodowego. Rozstrzygnięcie o kosztach znalazło podstawę w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., a na rzecz pozwanej zasądzona została kwota 5.400 zł stanowiącą wynagrodzenie reprezentującego ją pełnomocnika zawodowego, ustalone zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

I. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy wobec sprzeczności poczynionych przez sąd orzekający ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, tj. art. 75 c ustawy

prawo bankowe poprzez niezgodne ze stanem faktycznym w sprawie przyjęcie, że Powód nie udowodnił zachowania procedury przewidzianej w art. 75 c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 – Prawo Bankowe i że przed wypowiedzeniem umowy kredytu z powodu opóźnienia w spłacie nie wezwał Pozwaną do spłaty i nie pouczył jej o możliwości wystąpienia do banku z wnioskiem o restrukturyzację zadłużenia, tym samym błędnie przyjmując, wypowiedzenie kredytu było nieskuteczne - podczas gdy Powód przed wypowiedzeniem umowy ostatecznym wezwaniem do zapłaty z dnia 05-07-2018 r. wezwał Pozwaną do spłaty zadłużenia, ze wskazaniem, że w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania w/w pisma może ona złożyć wniosek o restrukturyzację zadłużenia,

II. naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego;

III. naruszenie przepisów art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie na gruncie przedmiotowej sprawy.

W oparciu o te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego i wydanie przez Sąd Apelacyjny wyroku, zasądzającego powództwo w całości od oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. We wniosku ewentualnym strona powodowa domagała się zaś przekazania sprawy do Sądu pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślał przede wszystkim, że z dowodów przedłożonych przez powoda znajdujących się w aktach sprawy, wynika, iż dochował warunku formalnego z art. 75 c ustawy Prawo Bankowe kierując do pozwanej przed wypowiedzeniem Umowy pismo z informacją o możliwości restrukturyzacji zadłużenia kredytu. Powód powołał się na ostateczne wezwanie do zapłaty opatrzone datą 05.07.2018 r. w treści którego jasno wskazana była kwota zadłużenia z terminem płatności, pouczenie o konsekwencjach braku spłaty w postaci wypowiedzenia umowy oraz pouczenie o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację w terminie 14 dni, a które to wezwanie nadał w dniu 09.07.2018 r. za pośrednictwem poczty polskiej przesyłką poleconą na adres korespondencyjny wskazany przez pozwaną. Ponadto akcentował, że pozwana była informowana o możliwości restrukturyzacji kredytu nie tylko tym jednym pismem i nie tylko w ostatecznym wezwaniu do zapłaty z dnia 05.07.2018 r., podnosząc, że Sąd pierwszej instancji w ogóle nie odniósł się do dowodów w postaci Zawiadomień (Pierwszych Monitów) wysyłanych do pozwanej w trakcie obowiązywania umowy: z dnia 10.01.2017 r., 08.02.2017 r., 10.04.2017 r., 12.06.2017 r., 17.07.2017 r., 18.10.2017 r., 11.12.2017 r. 12.02.2018. Ponadto zakwestionował twierdzenie Sądu pierwszej instancji, iż do końca procesu nie przedstawił żadnych dowodów na wykazanie wysokości zobowiązania powołując się ma treść Wyciągu z Ksiąg Banku stanowiącego odwzorowanie stanu ksiąg rachunkowych powoda, podnosząc, że roszczenia wykazane w pozwie zostały wystarczająco wykazane w wyciągu z ksiąg banku, załączonym do pozwu i nie wymagają dalszego dowodzenia, lecz z ostrożności procesowej do apelacji załączył wyciąg z rachunku prowadzonego dla Umowy kredytu pozwanej wraz z zestawieniem spłat, wysokości kapitału wymagalnego a także naliczonych odsetek umownych wskazujący w sposób jednoznaczny, że zadłużenie pozwanej określone w Wyciągu z Ksiąg Banku WKB nr (...) z dnia 13-05- 2019 r. oraz w pozwie zostało określone w prawidłowej wysokości i na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg bankowych (k. 178-182).

W odpowiedzi na apelację wniesiono o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu przedstawiając wywód aprobujący zaskarżone orzeczenie i jego uzasadnienie (k. 201-203v).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlegała oddaleniu jako bezzasadna

Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym. Żadna ze stron nie złożyła wiążącego wniosku o przeprowadzenie rozprawy z art. 374 k.p.c., natomiast w ocenie Sądu w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności, które przemawiałyby za koniecznością jej wyznaczenia. Nadto, zgodnie z obowiązującym od dnia 2 lipca 2021 r. art. 15zsz⁽¹⁾ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2021.1090), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo

stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 powołanej ustawy z dnia 28 maja 2021 r. znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Taki stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego.

Tytułem uwagi wstępnej należy wskazać, że zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że w aktualnie obowiązującym modelu tzw. apelacji pełnej postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy. To z kolei oznacza, że wyrok sądu drugiej instancji winien opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego. Wykonując ten obowiązek Sąd Apelacyjny (przed odniesieniem się do zarzutów apelacji w niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie) dokonał ponownej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego i w jej wyniku stwierdził, że poczynione ustalenia faktyczne w zakresie rzeczywiście istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów oraz stanowisk stron procesu.

Z powyższych względów Sąd odwoławczy te ustalenia Sądu Okręgowego uczynił częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego szczegółowego ich przytaczania, co znajduje swój normatywny wyraz w dyspozycji art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. W tym zakresie motywy uzasadnienia Sądu I instancji zostaną poniżej przywołane jedynie w zakresie niezbędnym do ustosunkowania się do zarzutów odwoławczych.

Przypomnieć należy, że strona apelująca pierwszoplanową podstawą apelacji uczyniła zarzut naruszenia prawa procesowego mającego - w jej ocenie - istotny wpływ na wynik sprawy, a polegający na sprzeczności poczynionych przez sąd orzekający ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił zachowania procedury przewidzianej w art. 75 c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 – Prawo Bankowe, tj. że przed wypowiedzeniem umowy kredytu z uwagi na opóźnienia w spłacie nie wezwał pozwanej do spłaty i nie pouczył o możliwości wystąpienia do banku z wnioskiem o restrukturyzację zadłużenia. Skarżący w uzasadnieniu apelacji powoływał się w tym zakresie na ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 05 lipca 2018 r. oraz inne monity przesyłane na adres do doręczeń pozwanej, tj. zawiadomienia (pierwsze monity, jak je określa w uzasadnieniu apelacji) jakie miał wysyłać do pozwanej w trakcie obowiązywania umowy - monity: z dnia 10.01.2017 r., 08.02.2017 r., 10.04.2017 r., 12.06.2017 r., 17.07.2017 r., 18.10.2017 r., 11.12.2017 r., 12.02.2018.

Uchybienia prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji apelujący doszukiwał się ponadto w naruszeniu przez sąd meriti art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, podnosząc ponadto w konsekwencji zarzut dotyczący prawa materialnego, tj. uchybienie art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie na gruncie przedmiotowej sprawy.

Przechodząc do merytorycznej oceny tak skonstruowanego zarzutu Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zauważa, że oparty on został w całości na dokumentach dołączonych do pisma procesowego strony powodowej opatrzonego datą 24 maja 2021 r. (k. 128-161), które wpłynęło do akt sprawy wprawdzie w dacie wydania zaskarżonego wyroku, tj. 26 maja 2021 roku, jednakże już po czynności procesowej polegającej na jego ogłoszeniu. Z prezentaty widniejącej na pierwszej stronie pisma zatytułowanego „odpowiedź na sprzeciw” wynika, że wpłynęło ono do Sądu Okręgowego w Szczecinie - VIII Wydziału Gospodarczego o godzinie 14.58 (k. prezentata 128). Sąd Apelacyjny dostrzega, iż co prawda korespondencja strony powodowej znalazła się na biurze podawczym dzień wcześniej tj. już 25 maja 2021 r. o godzinie 10.30 (prezentata na k. 128), jednak w chwili wydania wyroku Sąd meriti dowodami tymi i stanowiskiem zaprezentowanym w tym piśmie nie dysponował, bowiem czynność ta miała miejsce w dniu 26 maja 2021 r. o godzinie 9.05 (vide: zapis w protokole rozprawy z dnia 26 maja 2021 r. k. 125, zapis CD k. 127). Oznacza to, że do chwili wyrokowania powód żadnej skutecznej inicjatywy dowodowej poza wnioskami sformułowanymi w pozwie, w sprawie

nie podjął. W szczególności nie zaoferował żadnego dowodu na wykazanie zasadności swoich racji w analizowanym zakresie.

Kontynuując wywód przypomnieć w tym miejscu należy, iż po myśli art. 316 § 1 zd. pierwsze k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Wprawdzie zgodnie z § 2 tego przepisu rozprawa powinna być otwarta na nowo, jeżeli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu, niemniej biorąc pod uwagę datę i godzinę, w której pismo procesowe strony powodowej wpłynęło do VIII Wydziału Gospodarczego, Sąd pierwszej instancji tej regule procesowej nawet nie mógł uchybić. Nie istniała zatem jakakolwiek, osadzona w przepisach procedury cywilnej możliwość uwzględnienia przez Sąd Okręgowy dowodów zaoferowanych przez powoda w piśmie z dnia 24 maja 2021 r. (k. 128-161), skoro w chwili wyrokowania Sąd ten tymi dowodami nie dysponował. Całkowicie niezrozumiałe w tym kontekście było odwołanie się do nich w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie stanowiły one bowiem materiału procesowego, o którym mowa w art. 316 § 1 k.p.c. W konsekwencji dokumenty te, w tym także pismo z dnia 5 lipca 2018 r. dotyczące restrukturyzacji, na którym zarzut apelacji opiera strona skarżąca, nie mogły być brane pod uwagę przy wyrokowaniu, a wobec braku skierowanego do Sądu Apelacyjnego (i dodatkowo należyście uzasadnionego z punktu widzenia dyspozycji art. 381 k.p.c.) wniosku o przeprowadzenie z nich dowodu, podlegać także musiały w całości pominięciu przez Sąd II instancji.

Należy przy tym podkreślić, że rozprawę z dnia 10 maja 2021 r. Sąd I instancji odroczył celem doręczenia powodowi odpisu pism pozwanej, z zaznaczeniem w zarządzeniu, iż nastąpić ma ono priorytetem – do powoda nadano je fizycznie w dniu 13 maja 2021 r. (k. 122, doręczenie z dnia 19 maja 2021 r. - k. 124) i w reakcji na to zarządzenie powód skierował korespondencję z datą 24 maja 2021 r. Nastąpiło to jednak bez jakiegokolwiek zobowiązania ze strony Sądu I instancji. Sąd Okręgowy postąpił prawidłowo, procedując w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r., a to z uwagi na treść art. 11 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 poz. 1469). Art. 11 ust. 1 ustawy nowelizującej k.p.c. przesądza, że sprawy wszczęte przed dniem wejścia w życie tej ustawy rozpoznawane w postępowaniu nakazowym do czasu zakończenia postępowania w danej instancji podlegają rozpoznaniu zgodnie z przepisami, w brzmieniu dotychczasowym. Z kolei art. 11 ust. 2 tej ustawy stanowi, że w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy rozpoznawanych w postępowaniu nakazowym, w których powód wniósł o wydanie nakazu zapłaty wyłącznie na podstawie dokumentów określonych w art. 485 § 3 ustawy zmienianej w art. 1: 1) przyjmuje się, że nie ma podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, 2) nieprawomocny nakaz zapłaty sąd z urzędu uchyla w całości postanowieniem, po czym rozpoznaje sprawę w dalszym ciągu z pominięciem przepisów o postępowaniu nakazowym, 3) nieprawomocny wyrok, mocą którego choćby w części utrzymano w mocy nakaz zapłaty, jak również ten nakaz zapłaty w części, która podlegała rozpoznaniu, sąd pierwszej instancji z urzędu uchyla w całości postanowieniem, po czym rozpoznaje sprawę ponownie z pominięciem przepisów o postępowaniu nakazowym, 4) nieprawomocny wyrok, mocą którego choćby w części utrzymano w mocy nakaz zapłaty, a od którego wniesiono apelację, jak również ten nakaz zapłaty w części, która podlegała rozpoznaniu, sąd odwoławczy z urzędu uchyla w całości postanowieniem, po czym przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pominięciem przepisów o postępowaniu nakazowym - przy czym do czasu zakończenia postępowania w pierwszej instancji sprawę rozpoznaje się według przepisów, w brzmieniu dotychczasowym, z tym że postanowienia, o których mowa w pkt 2-4, mogą zostać wydane na posiedzeniu niejawnym. Zatem Sąd Okręgowy, rozpoznając sprawę według przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie przepisów w nowym brzmieniu, tj. w brzmieniu do dnia 6 listopada 2019 r., prawidłowo zastosował pouczenia obowiązujące w tym stanie prawnym. Zgodne z art. 207 § 5 k.p.c., zarządzając doręczenie pozwu, odpowiedzi na pozew lub złożenie dalszych pism przygotowawczych, przewodniczący albo sąd, jeżeli postanowił o złożeniu pism przygotowawczych w toku sprawy, pouczają strony o treści § 6. Z art. 207 § 6 k.p.c. wynikało zaś, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Na Sądzie pierwszej instancji ciążył jedynie obowiązek pouczenia strony w tym zakresie, a warunki do złożenia pisma przez stronę powodową nie zaktualizowały się, skoro sąd nie zobowiązywał w ogóle powoda do złożenia pisma procesowego. Skoro zatem art. 207 §

3 i 7 zd. 2 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji, przewidywał, że przewodniczący może przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, termin, w którym należy je złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione, to w toku sprawy złożenie pism przygotowawczych dopuszczalne było tylko wtedy, gdy sąd tak postanowił, chyba że pismo obejmowało wyłącznie wnioski o przeprowadzenie dowodu. W konsekwencji pismo powoda wraz załącznikami, datowane na dzień 24 maja 2021 roku, jako złożone bez zezwolenia Przewodniczącego lub postanowienia Sądu Okręgowego, winno podlegać obligatoryjnemu zwrotowi i to niezależnie od tego, że wpłynęło ono do akt sprawy po wydaniu wyroku. Sąd I instancji uchybił tym zasadom nie dokonując fizycznego zwrotu tego pisma. Niezależnie wszakże od tego, pismo to i załączone do niego dokumenty, z przyczyn już wyżej omówionych, i tak nie mogło być uwzględnione przy rozstrzygnięciu sprawy.

Z opisanych względów poddany pod osąd Sądu Apelacyjnego materiał procesowy nie obejmował tak twierdzeń przytoczonych przez powoda w piśmie z dnia 24 maja 2021 r., jak i dołączonych do tego pisma dokumentów. Godzi się przy tym nadmienić, że nie zachodziły na tej płaszczyźnie przesłanki do stwierdzenia nieważności postępowania, przewidziane w art. 379 pkt 5 k.p.c. W okolicznościach w jakich doszło do doręczenia stronie powodowej odpisów pism strony pozwanej, Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się przesłanki niezbędnej do sięgnięcia po tę regulację, tj. „definitywnego” pozbawienia praw jednej ze stron procesu. Powód po doręczeniu jemu korespondencji sądowej miał blisko tydzień na złożenie pisma z odpowiednim wyprzedzeniem wraz z wnioskiem o zezwolenie na jego złożenie. Korespondencje sądową nadano na jego adres przesyłką priorytetową. Strona powodowa została prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy mającej miejsce w dniu 10 maja 2021 roku oraz tej wyznaczonej na dzień 26 maja 2021 r., lecz na żadną z nich się nie stawiła, choć istniejące na płaszczyźnie obiektywnej wątpliwości co do tego, czy sąd zapozna się z jej stanowiskiem winny skłonić ją - w zakresie drugiej z tych rozpraw – jako profesjonalnego uczestnika obrotu, jakim jest bank, do podjęcia aktywności celem zapewnienia możliwości przedstawienia swojego stanowiska procesowego na tej rozprawie. Innymi słowy mówiąc, skoro powód własną, nie wymagającą nadzwyczajnych starań zapobiegliwością, mógł zagwarantować sobie pełną ochronę swoich praw procesowych, to nie zachodziła konieczna – dla nieważności postępowania – przesłanka trwałego, istniejącego w dacie zamknięcia rozprawy i niezależnego od strony, pozbawienia jego możliwości obrony tych praw.

Omówione wyżej uwarunkowania procesowe, wyznaczające stanowiący podstawę wyrokowania materiał procesowy, samoistnie czyniły bezzasadnymi te zarzuty apelacji, które ogniskowały się wokół zakwestionowania pierwszoplanowej konkluzji Sądu Okręgowego, dotyczącej przedwczesności powództwa z uwagi na naruszenie obligatoryjnej – dla skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki – procedury przewidzianej w art. 75 c ustawy prawo bankowe. Dopiero bowiem wraz z pismem z maja 2021 r. powód złożył wszystkie dokumenty, z których w tym zakresie wywodził skutki prawne, tj. wezwanie do zapłaty z dnia 05.07.2018 r. oraz zawiadomienia (monity) z dnia 10.01.2017 r., 08.02.2017 r., 10.04.2017 r., 12.06.2017 r., 17.07.2017 r., 18.10.2017 r., 11.12.2017 r., 12.02.2018 r. Skoro zaś dokumenty te nie stanowiły przedmiotu dopuszczalnych ocen tak Sądu I instancji, jak i Sądu Odwoławczego, oczywista staje się konkluzja, że wbrew obowiązкови wynikającemu z normy art. 232 zd. 1 k.p.c. (z materialnoprawnymi konsekwencjami określonymi w art. 6 k.c.) powód nie zaoferował skutecznie jakichkolwiek dowodów wykazujących, że spełnione zostały przez niego, zastrzeżone w tym przepisie, przesłanki do prawidłowego wypowiedzenia umowy łączącej strony. Już to zaś tylko czyniło zgłoszone w pozwie żądanie nieskutecznym.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w kontradiktoryjnym procesie cywilnym to strony w ramach swojej aktywności procesowej, a nie sąd, powinny przedstawić materiał procesowy, który pozwala poczynić ustalenia faktyczne, z których wywodzą one określone skutki prawne. Nie jest też zasadniczo rzeczą sądu zarządzanie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, sąd nie jest też co do zasady zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6 – 7, poz. 76). Z uprawnienia do działania w tym zakresie z urzędu, przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c., sąd winien korzystać w sytuacjach wyjątkowych, w szczególności takich, w których indywidualne właściwości strony, w tym wykazywana przez nią nieporadność, mogłyby prowadzić do wydania

oczywiście niesprawiedliwego wyroku. Przypadek taki w odniesieniu do powoda, będącego bankiem, niewątpliwie nie zachodził.

Zauważyć należy również, że spór - określony zgłoszonymi przez pozwaną twierdzeniami - wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, ogniskował się w istocie rzeczy wyłącznie wokół kwestii przedwczesności powództwa, skoro w odpowiedzi na pozew pozwana zanegowała jedynie skuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki, jakiej zawarcie załącznikami do pozwu udokumentował powód. Pozwana w toku procesu w ogóle nie zakwestionowała merytorycznie - w tym aspekcie - treści przedłożonego przez powoda wyciągu z Ksiąg Banku (k. 26), twierząc w odniesieniu do niego wyłącznie to, że jest on nieprawdziwy w takim zakresie, w jakim wskazuje na wymagalności dochodzonego pozwem roszczenia. Nie jest przy tym wykluczone, że Sąd Okręgowy zasugerował się w tym zakresie treścią uzasadnienia wydanego przez ten Sąd w innej sprawie z udziałem tych samych stron, w której zarzuty dotyczące wysokości dochodzonego roszczenia zostały przez pozwaną podniesione. Sąd I instancji błędnie zatem wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, poza odnotowaniem, że pozwana nie zaprzeczyła, iż powstała zaległość w spłacie pożyczki oraz, że zaprzeczyła wymagalności roszczenia wskazując na brak skuteczności dokonanego wypowiedzenia, iż ponad te kwestie zanegowała ona także wysokość zadłużenia podnosząc, iż Bank nie wykazał jego wysokości. Cała argumentacja Sądu Okręgowego odnosząca się do charakteru prawnego Bankowego Tytułu Egzekucyjnego była bezprzedmiotowa.

Podkreślić w tym miejscu należy i to, że Sąd Okręgowy błędnie ocenił skutki prawne wadliwego wypowiedzenia przedmiotowej umowy, wynikające z treści art. 75c prawa bankowego, które to zagadnienie – jako dotyczące prawa materialnego – Sąd II instancji obowiązany był zweryfikować niezależnie od podniesionych w apelacji zarzutów. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych (ust. 1). W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia (ust. 2). Bank powinien, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy (ust. 3). Restrukturyzacja, o której mowa w ust. 1, dokonywana jest na warunkach uzgodnionych przez bank i kredytobiorcę (ust. 4). Bank, w przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia, przekazuje kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację (ust. 5). Przepisy ust. 1-5 stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych (ust. 6).

Naruszenie przez bank wymogów z art. 75c prawa bankowego nie skutkuje, jak uznał Sąd Okręgowy, nieważnością wypowiedzenia w oparciu o normę art. 58 § 1 k.c., skoro przepisy tej ustawy sankcji tego rodzaju nie przewidują. W świetle celu i charakteru prawnego art. 75c prawa bankowego i w kontekście brzmienia art. 12 noweli prawa bankowego z dnia 25 września 2015 r., pominięcie tej obowiązkowej procedury przez bank czyni dokonane wypowiedzenie kredytu bezskutecznym. Brak podjęcia przez bank ustawowo przewidzianych czynności, które poprzedzają wypowiedzenie, czynią wypowiedzenie przedwczesnym. W sytuacji, w której dana czynność prawna, w tym wypadku wypowiedzenie umowy, jest przedwczesna, to z tej przyczyny nie może być kwalifikowana jako nieważna, lecz bezskuteczna z tego względu, że nie została poprzedzona dokonaniem innych wymaganych ustawą czynności, tak jak to miało miejsce w poddanej kontroli Sadu Apelacyjnego sprawie. Wypowiedzenie nie poprzedzone wezwaniem do zapłaty i informacją o możliwości sięgnięcia po mechanizmy restrukturyzacji, nie powoduje wszakże nieważności tej czynności prawnej, a jedynie jej bezskuteczność (zob. wyrok SN z dnia 18 czerwca 2021 r. sygn. akt IV CSKP 92/21, podobnie wyrok z dnia 8 września 2016 r. sygn. II CSK 750/19):

Jak wskazano, powód w poczet skutecznie zaferowanego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym materiału dowodowego nie złożył żadnego dokumentu pozwalającego na przyjęcie, że przed wypowiedzeniem umowy dochował warunków określonych w art. 75c prawa bankowego. Nie uczynił tego także w postępowaniu odwoławczym, skoro wszystkie dołączone do apelacji dowody, dotyczyły zagadnienia wysokości dochodzonego roszczenia, a zatem mającego znaczenie dopiero po uprzednim przesądzeniu, na korzyść powoda, kwestii skuteczności wypowiedzenia umowy. Przeprowadzenie dowodów z tych dokumentów było zatem zbędne i to niezależnie od tego, że dotyczyły one okoliczności faktycznych które, jak wyżej wskazano, nie były przez pozwaną skutecznie kwestionowane, a zatem

w ogóle nie wymagały one dowodu. W konsekwencji, powództwo jako przedwczesne nie mogło zasługiwać na uwzględnienie. Z tych przyczyn zaskarżony wyrok, pomimo istotnych uchybień w argumentacji przedstawionej w jego uzasadnieniu, ostatecznie odpowiadał prawu i dlatego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, tożsamych z kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w tym postępowaniu, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Wysokość wynagrodzenia jej pełnomocnika ustalono w stawce minimalnej, wynikającej z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Artur Kowalewski